



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 16 grudnia 2015

r. [\[Multimedia\]](#)

Znak jubileuszu

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W ubiegłą niedzielę zostały otworzone Drzwi Święte w katedrze Rzymu, bazylice św. Jana na Lateranie, i została otworzona Brama Miłosierdzia w katedrze każdej diecezji świata, również w sanktuariach i kościołach wskazanych przez biskupów. Jubileusz jest na całym świecie, nie tylko w Rzymie. Pragnąłem, aby ten znak Drzwi Świętych był obecny w każdym Kościele partykularnym, aby Jubileusz Miłosierdzia mógł stać się doświadczeniem, w którym ma udział każda osoba. Tym samym Rok Święty rozpoczął się w całym Kościele i odbywa się w każdej diecezji tak jak w Rzymie. Również pierwsze Drzwi Święte zostały otwarte w samym sercu Afryki. Rzym natomiast jest widzialnym znakiem powszechnej komunii. Oby ta kościelna komunია mogła stawać się coraz głębsza, aby Kościół był w świecie żywym znakiem miłości i miłosierdzia Ojca.

Również data 8 grudnia służyła podkreśleniu tej potrzeby, łącząc po pięćdziesięciu latach początek Jubileuszu z zakończeniem Ekumenicznego Soboru Watykańskiego II. Sobór bowiem kontemplował i przedstawił Kościół w świetle tajemnicy komunii. Rozrzuty po całym świecie i złożony z licznych Kościołów partykularnych, jest jednakże zawsze i tylko jednym Kościołem Jezusa Chrystusa, tego, którego On pragnął i za który złożył samego siebie w ofierze. Kościołem «jednym», który żyje komunią Boga.

Ta tajemnica komunii, czyniąca Kościół znakiem miłości Ojca, rośnie i dojrzewa w naszym sercu, kiedy miłość, którą rozpoznajemy w krzyżu Chrystusa i w której się zanurzamy, sprawia, że kochamy tak, jak sami zostaliśmy umiłowani przez Niego. Jest to miłość bezgraniczna, której obliczem jest przebaczenie i miłosierdzie.

Miłosierdzie i przebaczenie nie powinny jednakże pozostawać pięknymi słowami, lecz urzeczywistniać się w życiu codziennym. *Miłowanie i przebaczenie są konkretnymi i widzialnymi*

znakami, że wiara przemieniła nasze serca i pozwalają nam wyrażać w sobie życie samego Boga. Miłowanie i przebaczenie tak, jak Bóg miłuje i przebacza. To program życia, w którym nie może być przerw lub wyjątków, lecz który popycha nas, byśmy niestrudzenie szli coraz dalej, pewni, że wspiera nas ojcowska obecność Boga. Ten wielki znak życia chrześcijańskiego przeobraża się następnie w wiele innych znaków cechujących Jubileusz. Myślę o osobach, które przejdą przez jedno z Drzwi Świętych, które w tym Roku są prawdziwymi Bramami Miłosierdzia. Drzwi wskazują samego Chrystusa, który powiedział: «Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony — wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko» (J 10, 9). *Przechodzenie przez Drzwi Święte jest znakiem naszej ufności do Pana Jezusa*, który nie przyszedł, by potępić, lecz by zbawić (J 12, 47). Uważajcie, by nie znalazł się ktoś szybki lub zbyt sprytny, który by wam powiedział, że trzeba zapłacić: nie! Za zbawienie się nie płaci. Zbawienia się nie kupuje. Bramą jest Jezus, a Jezus jest za darmo! On sam mówi o tych, którzy wpuszczają nie tak jak trzeba, i mówi po prostu, że to złodzieje i rozbójnicy. I jeszcze raz, uważajcie: zbawienie jest za darmo. Przejście przez Drzwi Święte jest znakiem prawdziwego nawrócenia naszego serca. Kiedy przechodzimy przez te Drzwi, dobrze jest pamiętać, że muszą być otwarte na oścież również drzwi mojego serca. Stoję przed Drzwiami Świętymi i proszę: «Panie, pomóż mi otworzyć drzwi mojego serca!». Nie przyniosłoby wielkiego skutku Rok Święty, gdyby drzwi naszego serca nie pozwoliły wejść Chrystusowi, który nas pobudza, byśmy szli do innych, niosąc Jego i Jego miłość. A zatem tak jak Drzwi Święte pozostają otwarte, bo są znakiem, że sam Bóg nas przyjmuje, podobnie niech nasze drzwi, drzwi serca, będą zawsze otwarte, by nie wykluczać nikogo. Nawet tego lub tej, którzy mnie irytują: nikogo.

Ważnym znakiem Jubileuszu jest także *spowiedź*. Przystępowanie do sakramentu, w którym jednamy się z Bogiem, jest równoznaczne z bezpośrednim doświadczeniem Jego miłosierdzia. Jest to odnalezienie Ojca, który przebacza: Bóg przebacza wszystko. Bóg rozumie nas również w naszych ograniczeniach, rozumie nas w naszych sprzecznościach. Nie tylko, On poprzez swoją miłość mówi nam, że właśnie wtedy, kiedy uznajemy nasze grzechy, jest jeszcze bliżej nas i zachęca, byśmy patrzyli przed siebie. Mówi więcej: że kiedy uznajemy nasze grzechy i prosimy o przebaczenie, w niebie jest święto. Jezus świętuje: to jest Jego miłosierdzie; nie zniechęcajmy się. Idźmy dalej w tym kierunku!

Wiele razy słyszałem: «Ojcze, nie potrafię przebaczyć sąsiadowi, koledze z pracy, sąsiadce, teściowej, szwagierce». Wszyscy to słyszeliśmy: «Nie potrafię przebaczyć». Lecz jak można prosić Boga, by przebaczył nam, jeśli potem sami nie jesteśmy zdolni do przebaczenia? Przebaczenie jest wielką rzeczą, lecz nie jest łatwo przebaczyć, bo nasze serce jest ubogie i tylko o własnych siłach sobie z tym nie radzi. Lecz jeśli się otworzymy na przyjęcie Bożego miłosierdzia dla nas, sami potem stajemy się zdolni do przebaczenia. Wielokrotnie słyszałem: «Ale ja na tę osobę nie mogłem patrzeć: nienawidziłem jej. Lecz pewnego dnia zbliżyłem się do Pana i poprosiłem Go o przebaczenie moich grzechów, i przebaczyłem również tej osobie». Są to rzeczy codzienne. I ta możliwość jest w zasięgu ręki.

Dlatego odwagi! Przeżywajmy Jubileusz rozpoczynając od tych znaków, które wymagają wielkiej mocy miłości. Pan będzie nam towarzyszył, by nas prowadzić do doświadczenia innych znaków, ważnych dla naszego życia. Odwagi i naprzód!

Do Polaków:

Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, ile razy słyszałem, jak do mnie mówiono: «Ojcze, nie potrafię wybaczyć». Tak, czasem przebaczenie nie jest łatwe. Dlatego w dniach Jubileuszu Miłosierdzia, przechodząc przez Drzwi Święte, prosząc Boga w sakramencie pojednania o miłosierdzie i odpuszczenie nam grzechów, prosimy Go także o łaskę przebaczenia innym i umiejętność pojednania z braćmi. Z serca wam błogosławię.